

Diana Maksimiuk

Rozliczanie stalinizmu na fali „odwilży” 1956 roku. Dokumenty archiwalne dotyczące odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948–1954

Wprowadzenie

Rok 1956 w PRL był dla wielu rokiem niezwykłym. Zachodzące w owym czasie zmiany, które objęły wiele dziedzin życia, niewątpliwie odegrały ważną rolę w procesie erozji systemu komunistycznego. Wymiar sprawiedliwości stanowił jeden z obszarów, w którym postępująca „odwilż” wraz z jej kulminacyjnym momentem – Październikiem⁵⁶ – zaznaczyła się dość wyraźnie. Zmiana klimatu politycznego, jaka nastąpiła już po XX Zjeździe KPZR i śmierci Bolesława Bieruta, przyniosła ze sobą szeroką dyskusję środowiska prawniczego nad wieloma zagadnieniami wymiaru sprawiedliwości. Znaczący był w niej głos prof. Jerzego Jodłowskiego, który podczas kwietniowej sesji sejmowej mówił: „Okres, w którym w tej chwili się znajdujemy, okres wielkiego ożywienia politycznego znamionuje dążenie do realizacji pełnej i rzeczywistej demokracji, znamionuje nawrót do jawności naszego życia politycznego i państwowego, znamionuje szeroka i śmiała krytyka, znamionuje zerwanie ze zjawiskiem fasadowości, z wszelką fikcyjnością i deklaratywnością, dążenie do zniesienia rozpiętości między formą i treścią w naszym życiu politycznym i państwowym. To są niewątpliwie warunki, które sprzyjają pełnej realizacji praworządności. Nie będzie ani frazesem, ani sloganem, jeśli powiem, że w tej chwili toczy się wielka bitwa o praworządność, o przywrócenie zaufania społeczeństwa do praworządności i wymiaru sprawiedliwości”¹. W oczach prof. J. Jodłowskiego

¹ J. Jodłowski, *Aby walka o praworządność mogła być zwycięsko wygrana*, „Nowe Prawo” 1956, nr 6, s. 3.

i wielu innych prawników zabierających głos w dyskusji wygranie tej „bitwy” możliwe było pod warunkiem realizacji postulatów m.in. takich jak urzeczywistnienie konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej, przeprowadzenie rehabilitacji osób niesłusznie skazanych czy też pociągnięcie do odpowiedzialności winnych – jak to wówczas określano – „błędów i wypaczeń” w wymiarze sprawiedliwości. Ta ostatnia kwestia pojawiała się często w podejmowanych po VIII Plenum KC PZPR rezolucjach. Już 22 października na otwartym zebraniu podstawowych organizacji partyjnych naczelnych organów prokuratury i sądownictwa wojskowego domagano się „bezwzględnego pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy w sposób świadomy naruszali ludową praworządność, w szczególności zaś tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za śmierć 19 oficerów WP” i „usunięcia z wojskowego wymiaru sprawiedliwości tych, którzy w minionym okresie skompromitowali się swą postawą w pracy sędziowskiej i prokuratorskiej”².

Również w rezolucji uchwalonej na otwartym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej Warszawskiej Izby Adwokackiej, które odbyło się w dniach 26 i 30 października 1956 r. czytamy o konieczności usunięcia z organów wymiaru sprawiedliwości „osób skompromitowanych własną działalnością, polegającą na gwałceniu praworządności lub tolerowaniu takiej działalności podległego im aparatu”³. W tym przypadku wskazano nawet imiennie osoby, które powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności. Domagano się m.in., by z powszechnego wymiaru sprawiedliwości usunąć zastępcę I Prezesa Sądu Najwyższego (dalej: SN) Mariana Tomzika i zastępcę Prokuratora Generalnego PRL Kazimierza Kosztirkę oraz z wojskowego wymiaru sprawiedliwości szefa Zarządu Sądownictwa Wojskowego płk. Oskara Karlinera i p.o. Naczelnego Prokuratora Wojskowego, b. szefa wydziału śledczego Naczelnej Prokuratury Wojskowej (dalej: NPW) płk. Mariana Rybę⁴. Zabierający głos na naradzie partyjnej 20 listopada 1956 r. sędzia Józef Waszkiewicz wskazywał zaś, że sędziami nie powinni być dalej Mieczysław Widaj i Feliks Aspis oraz postawił formalny wniosek, aby sędziowie Najwyższego Sądu Wojskowego (dalej: NSW) przegłosowali wobec nich votum sędziowskiej nieufności. „Zwalnianie i nominacja – mówił – nie do nas należy, ale zaufanie jest naszą wolą.

² Dokument nr 29: Rezolucja podstawowych organizacji partyjnych naczelnych organów prokuratury i sądownictwa wojskowego z 22 X 1956, [w:] *Gomułka i inni: dokumenty z archiwum KC 1948–1982*, oprac. J. Andrzejewski, Londyn 1987, s. 112.

³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Prokuratura Generalna (dalej: PG), 951, Rezolucja uchwalona na otwartym zebraniu POP PZPR Warszawskiej Izby Adwokackiej [październik 1956 r.], k. 237.

⁴ Ibidem: „Uważamy, że dalsze zajmowanie odpowiedzialnych stanowisk w organach wymiaru sprawiedliwości przez wymienione wyżej osoby – całkowicie uniemożliwia odbudowanie zaufania mas pracujących do ludowego wymiaru sprawiedliwości, hamuje proces naprawy wymiaru sprawiedliwości i stanowi groźbę powrotu do ponurych praktyk minionego okresu”.

Ci ludzie mogą pracować gdziekolwiek, ale sędziami być nie mogą⁵. Z kolei podczas spotkania oficerów operacyjnych NPW z przedstawicielami Głównego Zarządu Politycznego w Poznaniu, odbywającego się 10 listopada 1956 r., prokurator Jerzy Rulewski żądał wręcz postawienia winnych przed sądem: „winni zbrodni i winni przestępstw – niezależnie, kto to był – sędzia, prokurator, minister, członek Biura Politycznego – muszą stanąć przed sądem z należycie zapewnioną obroną i przy pełnych zasadach przestrzegania humanitaryzmu i sprawiedliwości być osądzeni⁶. Wśród tych postulatów znajdujemy również apel o powołanie komisji, które zajęłyby się problemem odpowiedzialności za wypaczenia i łamanie prawa przez ograny ochrony prawnej⁷. W końcu 1956 r. takie komisje zostały utworzone⁸. Jedną z nich była powołana 10 grudnia 1956 r. w wyniku porozumienia Ministra Obrony Narodowej, Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego PRL komisja dla zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji (dalej: GZI), NPW i NSW w składzie: Marian Mazur – Zastępca Prokuratora Generalnego PRL (od 18 marca 1957 r. zastąpił go Jan Wasilewski – Zastępca Prokuratora Generalnego PRL), przewodniczący komisji oraz członkowie: Stanisław Kotowski Prezes Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego, płk Mieczysław Majewski, przedstawiciel MON, Mieczysław Szerer, sędzia SN, płk Adam Uziębło – przedstawiciel MON⁹.

⁵ Dokument nr 1: Protokół narady partyjnej aktywu partyjnego NSW i ZSW, przeprowadzonej w dniach 20 i 21 listopada 1956 r., [w:] J. Poksiński, „*My, sędziowie, nie od Boga...*” *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 95.

⁶ S. Marat, J. Snopkiewicz, *Ludzie bezpieki. Dokumentacja czasu bezprawia*, Warszawa 1990, s. 340.

⁷ „Domagamy się powołania odpowiedniej liczby Komisji, złożonych z najpoważniejszych i nieposzlakowanych przedstawicieli sądownictwa, prokuratury i adwokatury dla zbadania całokształtu działalności nie tylko wymienionych osób lecz i podległego im aparatu, jak również działalności tzw. «sekcji tajnej». Komisje te winny również zbadać prawidłowość obrony w sprawach «tajnych»”. AAN, PG, 951, Rezolucja uchwalona na otwartym zebraniu POP PZPR Warszawskiej Izby Adwokackiej [październik 1956 r.], k. 237; *Przemiany*, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” 1956, nr 12, s. 2.

⁸ Poza omawianą komisją od październikowego Plenum KC PZPR z 1956 r. działała pod przewodnictwem Romana Nowaka komisja, która miała zbadać i określić odpowiedzialność partyjną za łamanie prawa przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego. Szerzej o tej komisji zob. J. Poksiński, „*TUN*”. *Tatar – Utnik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992, s. 227–235; 29 października 1956 r. powołana została kolejna komisja – ta z kolei dla zbadania przejawów łamania praworządności przez pracowników Generalnej Prokuratury i Prokuratury m. st. Warszawy. Od grudnia 1956 r. działała komisja powołana do zbadania działalności tzw. „sekcji tajnej” Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy. Rada Adwokacka w Warszawie powołała zaś komisję, której celem było zbadanie działalności adwokatów – obrońców w procesach tajnych.

⁹ Zakres działalności tej komisji obejmował wyłącznie sprawy dotyczące oficerów armii z lat 1948–1954. Analiza funkcjonowania wojskowych sądów rejonowych i sprawy tysięcy osób cywilnych skazanych przez te sądy nie znalazły się w kompetencjach komisji. AAN, PG, 2/12, Sprawozdanie komisji dla zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego, 29 VI 1957 r., k. 1.

Wynikiem kilkumiesięcznej pracy komisji było przygotowanie sprawozdania, które do historii przeszło pod nazwą raportu Komisji Mazura (lub Mazura – Wasilewskiego). Sprawozdanie to jako pierwszy (choć częściowo) opublikował nieżyjący już historyk Jerzy Poksiński¹⁰. W całości z kolei uczyniła to „Gazeta Wyborcza”¹¹. Do tego czasu wyniki prac komisji były dla społeczeństwa tajemnicą, a wszystkie podjęte w związku ze sprawozdaniem kroki wyjaśniające pozostały wewnętrzną sprawą organów je podejmujących. Zmowa milczenia objęła również memoriał M. Szerera. Ten tzw. raport Szerera stanowił sumę wniosków tego sędziego na temat odpowiedzialności osób winnych wypaczeń w wojskowych organach sprawiedliwości, które przedstawił rezygnując z prac w komisji 13 maja 1957 r. „I wobec niego – pisała adwokat Aniela Steinsbergowa – postąpiono nieuczciwie”¹². Raport ten po raz pierwszy został opublikowany na łamach emigracyjnych „Zeszytów Historycznych”¹³.

Autorzy raportu Mazura za głównych inicjatorów wypaczeń w sądownictwie wojskowym uznali byłego prezesa NSW Wilhelma Świątkowskiego i jego zastępcę Aleksandra Tomaszewskiego. Nie wnioskowali jednak o ich ukaranie, gdyż byli oni obywatelami radzieckimi. Członkowie komisji nie uznali „za możliwe ścigania karnego wszystkich winnych osób [...] za łamanie praworządności w minionym okresie zarówno z uwagi na różny stopień zawinienia jak i ze względu na różnice w stanowiskach i funkcjach”, co miałyby skutkować „rozmaita odpowiedzialność różnych osób”¹⁴. W związku z tym komisja wnioskowała wdrożenie postępowania karnego „tylko w stosunku do tych osób, o których winie nabrała głębokiego przekonania na podstawie przedstawionego materiału, bezpośrednich rozmów i obserwacji oraz przeglądu akt operacyjnych [...]”¹⁵, a mianowicie w stosunku do sędziów: Feliksa Aspisa, Teofila Karczmarza i Juliusza Krupskiego. Komisja stawiała im zarzut mordu sądowego¹⁶. W odniesieniu do pozostałych byłych sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego członkowie komisji proponowali wymierzyć jedynie kary dyscyplinarno-administracyjne. Jeśli chodzi o O. Karlinera wnioskowali o obniżenie stopnia wojskowego z pułkownika do majora oraz o wydanie zakazu pracy w wymiarze sprawiedliwości.

¹⁰ Dokument nr 2: Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego, [w:] J. Poksiński, „My, sędziowie nie od Boga”..., s. 239–284.

¹¹ *Raport Komisji Mazura*, „Gazeta Wyborcza” (dalej: GW), 22 I 1999, s. 14–24

¹² A. Steinsbergowa, *Uwagi na marginesie memoriału doktora Mieczysława Szerera*, „Zeszyty Historyczne” Paryż (dalej: ZH) 1983, nr 66, s. 109.

¹³ *Memoriał dr. Mieczysława Szerera*, ZH 1979, nr 49, s. 71–160.

¹⁴ AAN, PG, 2/12, Sprawozdanie komisji dla zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego, 29 VI 1957 r., k. 46.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*, k. 42.

Również obniżenie stopnia z podpułkownika do kapitana i wydanie zakazu pracy w wymiarze sprawiedliwości proponowali dla Leo Hochberga. Sędziemu Józefowi Wareckiemu proponowali obniżenie stopnia wojskowego z pułkownika do kapitana, płk. Piotrowi Parzenieckiemu do majora, płk. Kryspinowi Mioduskiemu do podpułkownika. Wniosek o obniżenie stopnia wojskowego z podpułkownika do majora oraz przeniesienie do Wojskowego Sądu Okręgowego komisja sformułowała w stosunku do Zygmunta Krasuskiego. Zdaniem komisji na karę przeniesienia do Wojskowego Sądu Okręgowego mieli zasłużyć ponadto Kryspin Mioduski i Stefan Michnik. Komisja uznała ponadto, iż Karlinerowi, Hochbergowi i Wareckiemu należy wydać zakaz wyjazdu za granicę na lat 5 i piastowania eksponowanego stanowiska publicznego¹⁷.

Z kolei w gronie prokuratorów, co do których winy komisja nabrała „głębokiego przekonania” i wnioskowała o wdrożenie postępowania karnego, znaleźli się: były Naczelny Prokurator Wojskowy Stanisław Zarakowski i były prokurator NPW Henryk Ligęza. We wnioskach komisji znalazła się propozycja obniżenia stopnia z pułkownika do majora Marianowi Frenklowi, Józefowi Feldmanowi i Maksymilianowi Lityńskiemu. Ponadto wносиła o to, by zakazano tym prokuratorom pracować w wymiarze sprawiedliwości. Obniżenie stopnia z kapitana do podporucznika zaproponowała w stosunku do Mieczysława Metta, w stosunku zaś do Stanisława Banaszka miało to być obniżenie stopnia z majora do kapitana z jednoczesnym zakazem pracy w wymiarze sprawiedliwości¹⁸. Członkowie komisji za odpowiedzialnych uznali również Helenę Wolińską, Mieczysława Dytrego i Zenona Rychlika, postulując wobec tych podpułkowników obniżenie stopnia do majora i niewyciąganie dalszych konsekwencji w związku z ukaraniem już ich przez Generalnego Prokuratora.

Zanim komisja sporządziła ostateczny raport, który nosi datę 29 czerwca 1957 r., nad jej pracami dyskutowano 14 czerwca podczas posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR. Niestety w protokole z tego posiedzenia możemy przeczytać tylko, iż: „Biuro Polityczne rozpatrzyło wnioski powołanej przez ministra obrony narodowej w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i Generalną Prokuraturą komisji dla zbadania odpowiedzialności za łamanie praworządności w organach Informacji Wojskowej i wojskowego wymiaru sprawiedliwości”¹⁹. Nie wiemy więc na razie jak przebiegała dyskusja, jakie ustalenia poczyniono i jakimi motywami się wówczas kierowano. Przypuszczać jednak można, iż to spotkanie nie pozostało bez wpływu na kształt sprawozdania komisji i podjęte w związku z raportem kroki.

¹⁷ Ibidem, k. 52–53.

¹⁸ Ibidem, k. 51.

¹⁹ Dokument nr 95: Protokół nr 169 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 14 VI 1957 r., [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 13, Warszawa 2000, s. 267.

Odnalezione dokumenty archiwalne pozwalają stwierdzić, że wiceprokurator Generalnej Prokuratury Władysław Taraszkiewicz, działając z delegacji Prokuratora Generalnego PRL z dnia 14 listopada 1957 r., przystąpił do realizacji wniosków komisji dotyczących wszczęcia postępowania karnego. Po otrzymaniu 26 listopada dokumentów wiążących się ze sprawozdaniem komisji powołanej dla zbadania odpowiedzialności byłych pracowników GZI, NPW i NSW²⁰, przygotował w lutym 1958 r. ramowy plan śledztwa w sprawie odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych, który przekazał do konsultacji Prokuratorowi Generalnemu PRL. Dokument ten (Dokument nr 2), jak i krótkie pismo W. Taraszkiewicza do Prokuratora Generalnego PRL (Dokument nr 1) wzbogacają naszą dotychczasową wiedzę na temat przedstawianego zagadnienia. Uwidaczniają (Dokument nr 1), iż wśród prokuratorów występowały różnice zdań w kwestii odpowiedzialności sędziów i prokuratorów po 1956 r., a przede wszystkim ukazują (Dokument nr 2) krąg osób, których działalność miała zostać zbadana w śledztwie. Na liście sędziów obok F. Aspisa, T. Karczmarza i J. Krupskiego znaleźli się P. Parzeniecki, M. Widaj²¹ i O. Karliner (warto zauważyć, iż Komisja Mazura w stosunku do ostatniego z nich nie wniosowała postępowania karnego, „sądząc, że w razie wszczęcia podlegałoby prawdopodobnie umorzeniu na mocy amnestii”). Z kolei na liście prokuratorów obok S. Zarakowskiego i H. Ligęzy umieszczono nazwiska: M. Frenkla, J. Feldmana, M. Lityńskiego i H. Wolińskiej. Ponadto przez pryzmat tych dokumentów widać, w którą stronę zmierzały podjęte na fali „odwilży” działania rozliczeniowe. I choć w czerwcu 1957 r. komisja w swym raporcie pisała: „Co do perspektyw śledztwa i sądenia komisja jest przekonana, że zarówno wina będzie udowodniona jak i wymierzona kara”²², to już niecały rok później sytuacja wyglądała inaczej. Znaczące jest w związku z tym pytanie, czy śledztwo w sprawie sędziów i prokuratorów wojskowych zostało wówczas przeprowadzone? Odpowiedzi nie był pewien nawet bardzo dobrze znający temat J. Poksiński. W 1992 r. w sprawie odpowiedzialności za łamanie prawa przez organy represji Wojska Polskiego pisał on: „Z wielu względów proceduralnych i formalnych należy wątpić, by wnioski komisji o obniżenie stopni wojskowych, zakaz wykonywania określonego zawodu czy wyjazd za granicę mogły zostać wykonane. Zrealizowano jedynie te, które dotyczyły wszczęcia postępowania karnego. Nie doprowadziły one jednak któregokolwiek z sędziów

²⁰ AAN, PG, 4/559, Pokwitowanie odbioru dokumentów przez W. Taraszkiewicza, 27 XI 1957 r., k. 30.

²¹ Komisja Mazura, zwracając uwagę, iż działalność sądów rejonowych nie należała do zakresu jej prac, wniosowała również, by w toku śledztwa ustalić stopień odpowiedzialności byłego sędziego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie Mieczysława Widaja. AAN, PG, 2/12, Sprawozdanie komisji dla zbadania odpowiedzialności b. pracowników Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego, 29 VI 1957 r., k. 52.

²² Ibidem, k. 47.

do postawienia przed sądem. Niektóre śledztwa umorzono na mocy amnestii, inne z powodu „niecelowości kierowania sprawy na drogę sądową”²³. Z kolei w sprawie prokuratorów wojskowych: „Na wniosek komisji Generalna Prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko gen. Zarakowskiemu, a także innym prokuratorom [...]. Zakończyły się one umorzeniem albo na mocy amnestii (gen. Zarakowski), albo na mocy przepisu mówiącego o niecelowości kierowania spraw na drogę sądową”²⁴. W 1994 r. odnośnie do postawionego pytania J. Poksiński pisał: „Nie znamy też przyczyn, które spowodowały zaniechanie postępowań przygotowawczych, jeżeli w ogóle zostały wszczęte przeciwko oficerom polskim, sędziom Najwyższego Sądu Wojskowego, prokuratorom Naczelnej Prokuratury Wojskowej i niektórym prokuratur terenowych”²⁵. Z kolei w 1996 r. J. Poksiński w końcu napisał, iż „nigdy do śledztw w sprawie sędziów nie doszło”²⁶. W dokumentacji archiwalnej nie odnalazłam materiałów pozwalających zdecydowanie stwierdzić, czy śledztwo wszczęto, czy też nie. Publikowany na łamach „Gazety Wyborczej” bardzo ciekawy i istotny dokument z 10 maja 1958 r. o znamienym tytule: „Stalinizm do umorzenia” – wniosek o odmowę ścigania, stanowi przesłankę do stwierdzenia, iż nie doszło wówczas do śledztw ani w sprawie sędziów, ani prokuratorów wojskowych, którym komisja Mazura postawiła zarzut mordu sądowego²⁷. Publikujący to źródło wprowadzili jednak odbiorców w błąd, pisząc we wstępie: „Dziś publikujemy dokument, który zakończył śledztwo przeciwko sędziom i prokuratorom, wszczęte po opublikowaniu raportu Mazura”²⁸. Stwierdzenie to kłóci się z opublikowanym wnioskiem o odmowę ścigania, w którym możemy przeczytać, iż: „Władysław Taraszkiewicz [...] wnosi: o odmówienie wszczęcia postępowania karnego na podstawie art. 161 par. 1 KWPK (art. 230 par. 1 KPK)”²⁹. Ponadto „Gazeta Wyborcza” podała, iż wniosek został podpisany przez ówczesnego prokuratora generalnego Andrzeja Burdę. Takiego podpisu pod wnioskiem nie znalazłam. W piśmie z 12 maja 1958 r. skierowanym do prokuratora generalnego A. Burdy, W. Taraszkiewicz przedstawił wniosek o odmowę ścigania do aprobaty. Czy aprobata została udzielona? Nie wiem. Przypuszczać jednak można, że tak. Prokurator W. Taraszkiewicz wnosząc o odmowę wszczęcia postępowania karnego wobec sędziów i prokuratorów, których nazwiska znalazły się w ramowym planie śledztwa, napisał jednak we wniosku,

²³ J. Poksiński, „TUN”..., s. 251.

²⁴ Ibidem, s. 249–250.

²⁵ J. Poksiński, *Victis Honos*, „Spisek w wojsku”, Warszawa 1994, s. 168.

²⁶ Idem, *Sędziowie wojskowi w latach 1944–1956. Próba zarysowania problemu*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 1, s. 49.

²⁷ *Stalinizm do umorzenia*, GW, 29 IV 1999, s. 12–24. W AAN dokument ten znajduje się w zespole akt: PG pod sygn. 4/564, k. 3–60 (GW podała tylko, iż dokument znajduje się w AAN, bez wskazania zespołu i sygnatury).

²⁸ *Stalinizm do umorzenia...*, s. 12.

²⁹ AAN, PG, 4/564, Wniosek o odmowę ścigania, 10 V 1958 r., k. 3.

iż: „[...] w części dotyczącej byłych prokuratorów H. Ligęzy i F. Aspisa w zakresie wydzielonych materiałów jest celowe przeprowadzenie śledztwa przez Naczelną Prokuraturę Wojskową”³⁰ i załączył do niego projekty postanowień o wszczęciu śledztwa i przedstawieniu zarzutów H. Ligęzie i F. Aspisowi. „Gazeta Wyborcza” opublikowała omawiany wniosek bez wzmiankowanych załączników³¹. Dokumenty te są jednak bardzo istotne z punktu widzenia podejmowanych wówczas kroków rozliczeniowych i warto je opublikować (Dokument nr 3, nr 4, nr 5 i nr 6).

Otwarte pozostaje tylko pytanie: czy projekty te zostały zrealizowane³²? Przypuszczam, że nie. Pewne jest natomiast, iż do końca istnienia PRL nie postawiono przed sądem żadnego sędziego lub prokuratora czynnego zawodowo w latach stalinowskich³³. Próby takie podejmowano po transformacji ustrojowej i wciąż się je podejmuje. Jest to jednak inne zagadnienie, które wymaga odrębnego, szerszego opracowania.

³⁰ Ibidem, k. 60.

³¹ Do wniosku o odmowę ścigania dołączone były projekty postanowień o wszczęciu śledztwa i przedstawieniu zarzutów H. Ligęzie i F. Aspisowi wraz z załączonymi materiałami oraz lista spraw „spisku w wojsku” (przygotowano cztery egzemplarze). AAN, PG, 4/564, Załączniki do wniosku o odmowę ścigania, 10 V 1958 r., k. 61–70.

³² Naczelny Prokurator Wojskowy płk Marian Ryba został zapoznany z treścią wniosku. AAN, PG, 4/564, Pismo W. Taraszkiewicza do Prokuratora Generalnego PRL, 12 V 1958, k. 1.

³³ K. Szwa-grzyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000, s. 193. O losach wielu sędziów i prokuratorów po 1956 r. możemy się dowiedzieć również z innych publikacji K. Szwa-grzyka, m.in. *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, s. 231–249 oraz książki M. Stanowskiej i A. Strzembosza, *Sędziowie warszawscy w czasie próby 1981–1988*, Warszawa 2005, s. 15–41.

DOKUMENT Nr 1
1958 luty 13, Warszawa – Pismo W. Taraszkiewicza
do Prokuratora Generalnego PRL

Towarzysz
Prokurator Generalny P.R.L.^a

Przedstawiam (w czterech egzemplarzach) ramowy plan śledztwa w sprawie odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych.

Plan ten określa **maksymalny zakres** zarzutów wpływających ze zbadanych dotychczas materiałów jak również materiałów Komisji. Dotychczasowe badania stawią pod znakiem zapytania możliwości potwierdzenia dużej części tych zarzutów, jednakże ani obalenie, ani potwierdzenie ich nie jest możliwe bez czynności w trybie śledczym.

Jednocześnie proszę o konsultację w tej sprawie w miarę możliwości w obecności pozostałych prokuratorów zajmujących się – w związku z rozbieżnością zdań co do przedłożonego planu.

Warszawa, dnia 13 lutego 1958 r.

(Wł. Taraszkiewicz)^b

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/561, k. 2, oryginał, mps.

^a Andrzej Burda.

^b Powyżej nieczytelny podpis.

DOKUMENT Nr 2

1958 luty 10, Warszawa – *Ramowy plan śledztwa w sprawie odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948–1954 podpisany przez wiceprokuratora Generalnej Prokuratury W. Taraszkiewicza*

Warszawa, dnia 10^a lutego 1958 roku

Tajne^b

Ramowy plan śledztwa

w sprawie odpowiedzialności sędziów i prokuratorów wojskowych za łamanie praworządności w latach 1948-1954.

Krąg osób podejrzanych (w sensie roboczym, niekodeksowym) musi być zawężony zarówno ze względów merytorycznych jak i przede wszystkim praktycznych do tych **sędziów**, których działalność zdecydowanie wyróżnia się, spośród działalności innych (łącznie)

- a) ilością rozpoznanych spraw,
- b) możliwościami uzyskania w toku tej działalności ogólniejszego poglądu na całość materiałów dotyczących organizacji lub osądzonych grup (charakter spraw osądzonych),
- c) tragicznymi skutkami dla oskarżonych,
- d) stopniem osobistego zaangażowania sędziego oraz do tych **prokuratorów**, których rzeczywista pozycja w organach, czasokres pracy, ilość i charakter nadzorowanych śledztw względnie postępowań sądowych, ogólna orientacja w sytuacji w skali krajowej na odcinku ścigania – pozwalają określić tych prokuratorów jako współdecydujących, względnie inspirujących działaczy, w odróżnieniu od reszty wykonawców przyjętych i nakazanych koncepcji.

Ponadto krąg prokuratorów musi objąć prok[uratora] H[enryka] Ligęzę¹ z racji istniejących poszlak o dopuszczaniu się przez niego rękoczynów itp. ekscesów względem więźniów.^c

^a Liczba wpisana odręcznie.

^b Poniżej z prawej strony odręcznie wpisane: Egz. Nr. 1.

¹ Henryk Ligęza, podprokurator WPR w Krakowie (1946–1947), zastępca prokuratora a następnie wiceprokurator (1947), prokurator WPR w Białymstoku (1947–1948), prokurator WPR w Katowicach (1948–1950), od 1950 roku w NPW. 29 IV 1955 roku został dyscyplinarnie wydalony z wojska.

^c Fragment podkreślony odręcznie.

5. ^fWidaja Mieczysława^{9f} – płk. b[yły] sędzia Woj[skowego] Sądu Rejonowego w Warszawie
6. Karlinera Oskara¹⁰ – płk. b[yły] prezes N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] i szef Zarządu Sądownictwa Wojskowego i prokuratorów
7. Zarakowskiego Stanisława¹¹ – gen. b[yły] Nacz[elny] Prok[urator] Wojsk[owy]
8. Frenkla Mariana Tadeusza¹² – płk. b[yły] szef Oddz[iału] Naczelnej Prokuratury Wojskowej
9. Lityńskiego Maksymiliana¹³ – ppłk., b[yły] z-ca NPW do spraw szczeg[ólnych] (w latach 48-50)
10. Feldmana Józefa¹⁴ – płk., b[yły] z-ca NPW do spraw szczeg[ólnych] w latach 50–55
11. Wolińskiej Heleny¹⁵ – ppłk., b[yły] szef Oddziału w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej (50-53)
12. ^gLigęzy Henryka^g – ppłk., b[yły] prok[urator] Naczelnej Prokuratury Wojskowej.

⁹ Mieczysław Widaj, sędzia WSG w Warszawie i WSO nr I w Warszawie (1945–1946), sędzia WSO w Łodzi (1946), sędzia WSG w Łodzi (1946–1947), sędzia WSR w Łodzi (1947–1949), zastępca szefa (1949–1952) i szef WSR w Warszawie (1952–1954), zastępca prezesa NSW (1954–1956). 18 XII 1956 r. przeniesiony do rezerwy.

^f Nazwisko i imię podkreślone odręcznie.

¹⁰ Oskar Karliner, aplikant Wojskowej Prokuratury 2. Armii WP (1944), oficer śledczy (1945), podprokurator (1945) i wiceprokurator Wojskowej Prokuratury 2. Armii WP (1945), wiceprokurator WPO nr I w Warszawie (1946), wiceprokurator WPR w Poznaniu (1946), wiceprokurator (1946) i podprokurator WPR w Krakowie (1946–1948), wiceprezes i I zastępca Prezesa NSW (1948–1950), szef ZSW (1950–1956). 30 X 1956 r. skierowany do dyspozycji szefa GZP WP. 28 XI 1956 r. przeniesiony do rezerwy.

¹¹ Stanisław Zarako-Zarakowski, oficer śledczy NPW (1945–1946), prokurator WPO nr V w Krakowie (1946–1947), I zastępca Prezesa NSW (1947), zastępca Naczelnego Prokuratora Wojskowego (1947–1948), zastępca Szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON (1948–1950), naczelny Prokurator Wojskowy (1950–1956). 19 IV 1956 r. przeniesiony do rezerwy.

¹² Marian Frenkiel, oficer śledczy WPG w Łodzi (1945), podprokurator i wiceprokurator WPO nr VI w Łodzi (1945–1946), od 1946 r. w NPW. Szef Oddziału III Naczelnej Prokuratury Wojskowej (nadzór nad śledztwami w sprawach osób wojskowych). 2 XII 1956 r. został przeniesiony do rezerwy.

¹³ Maksymilian Lityński, oficer śledczy Wojskowej Prokuratury nr II (1945–1946) podprokurator WPR w Warszawie (1946), podprokurator, wiceprokurator, a następnie szef Wydziału IV NPW (1946–1948), szef Wydziału VI Departamentu Służby Sprawiedliwości MON (1948), zastępca Naczelnego Prokuratora Wojskowego (1948–1950), zastępca szefa ZSW (1950–1955). 15 XII 1955 r. został zwolniony ze służby wojskowej.

¹⁴ Józef Feldman, oficer śledczy WPO nr VII w Lublinie (1945–1946), podprokurator WPR w Białymstoku (1946), zastępca prokuratora, wiceprokurator i prokurator WPR w Lublinie (1946–1948), pracownik Departamentu Służby Sprawiedliwości MON (1948–1950), zastępca Naczelnego Prokuratora Wojskowego (1950–1955). 29 VII 1955 r. przeniesiony do rezerwy.

¹⁵ Helena Wolińska, 1 VIII 1944 roku została szefem Wydziału Ogólnego Komendy Głównej MO; żona gen. Franciszka Józwiaka ps. „Witold” – Komendanta Głównego MO. 1 IV 1949 przeszła do pracy w Departamencie Służby Sprawiedliwości MON: radca prawny Wydziału IV (1949), szef Wydziału V NPW (1949–1950); szef Wydziału IV NPW (1950), szef Wydziału VII (nadzór nad śledztwami w sprawach osób cywilnych) NPW (1950–1953), szef Wydziału Kadr i Wyszczolenia NPW (1953–1954). 6 XII 1954 r. przeniesiona do rezerwy. Przeszła następnie do pracy w Prokuraturze Generalnej (do 1957 r.).

^g Nazwisko i imię podkreślone odręcznie.

Ponadto winna być zbadana rola F[eliksa] Aspisa jako prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej w kilku sprawach „szczególnej wagi” w okresie od 1948 do marca 1950 roku.

Zarzuty

Sędziom Najwyższego Sądu Wojskowego (1. Aspis, 2. Karczmarz, 3. Krupski, 4. Parzeniecki) można postawić zarzut, że:

jako sędziowie, orzekający w I-ej instancji

-3-

w konkretnie określonych sprawach, zdawali sobie sprawę, iż ^hujawnione na rozprawie dowody i poszlaki nie są wystarczające dla stwierdzenia winy oskarżonych w zakresie przypisanych^h im wyrokiem zbrodni – i że mimo to godzili się na posłanie tych oskarżonych na pewną śmierć.

Konstrukcja tego zarzutu opiera się na następujących przesłankach:

- a) Skazując na karę śmierci sędziowie nie mogli liczyć na korektę wyroku w II instancji ani w kwestii winy ani w kierunku złagodzenia kary. Sędziowie ci znali z własnej praktyki mechanizm zatwierdzania wyroków w II instancji oraz z własnych obserwacji politykę ułaskawieniową.

Sędziowie nie mogli liczyć na żaden cud uratowania życia przez skazanego. Nie broni ich obiektywna okoliczność, że 18-tu spośród 37-miu skazanych w sprawach „tatarowskich”¹⁶ na karę śmierci uniknęło rozstrzelania w wyniku zabiegów organów śledczych i późniejszych politycznych zmian.

- b) W większości spraw obok dowodów i poszlak świadczących o winie oskarżonych istniały poważne niekonsekwencje, sprzeczności i luki w materiale dowodowym oraz okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonych (okoliczności łagodzące). Zestawienie tych luk z serią pominiętych [i] i **odrzuconych** przez sąd środków dowodowych wskazuje wyraźnie na ucieczkę sądu od obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, i zignorowania okoliczności łagodzących (ujawnionych), świadczy o stępienym poczuciu odpowiedzialności sędziów przy wymierzaniu najwyższej kary.
- c) Niedostatek materiałów potrzebnych do skazania nie mógł być wytłumaczony opieszałością czy niedostatecznym wysiłkiem organów śledczych, brakiem ich kwalifikacji zawodowych, ani pośpiechem w przygotowaniu procesu.

^{h-h} *Fragment podkreślony odręcznie.*

¹⁶ Od nazwiska gen. Stanisława Tatara grupa spraw oficerów oskarżonych o zorganizowanie bądź udział w organizacji spiskowej w Wojsku Polskim. Obok „procesu centralnego” (gen. Stanisława Tatara, gen. Jerzego Kirchmayera, gen. Józefa Kuropieski, gen. Stefana Mossora, gen. Franciszka Hermana, płk. Mariana Utnika, płk. Stanisława Nowickiego i innych) prowadzono i to w sposób bardzo okrutny także „procesy odpryskowe”. Śledztwa w tych sprawach objęły około 200 osób.

ⁱ *W maszynopisie przekreślone dwa słowa – przez sąd.*

- d) Nieśmiało usiłowania poddania przez sąd próbie podważenia¹ aktu oskarżenia spotykały się z gwałtownym sprzeciwem (niekiedy popłochem) ze strony rzeczników oskarżenia.

-4-

- e) Bezwzględna wiara w uczciwość i obiektywizm pracowników Informacji W[oj-ska] P[olskiego] była wśród sędziów zachwiana spostrzeżeniami z ich własnych przeżyć i przeżyć współtowarzyszy. Do oficerów Informacji nie mogli mieć stu-percentowego zaufania, mogli się ich jedynie bać.

Zasadniczą bazą w tej części śledztwa jest grupa 48 spraw tzw. „tatarowskich” (spisek w Wojsku Polskim) obejmująca 82 osoby osądzone. Każdy z omawianych sędziów występował w charakterze przewodniczącego, sędziego – wotanta bądź sędziego – sprawozdawcy w Zgromadzeniu Ogólnym N[ajwyższego] S[ądu] W[oj-skowego] w szeregu spraw:

1. Aspis – w 23 sprawach (obejmujących 42 osoby),
2. Karczmarz – 31 " (" 66 "),
3. Krupski – 19 " (" 34 "),
4. Parzeniecki – 3 " (" 16 " z kierowniczych ogniw spisku).

Żadna ze spraw z osobna wzięta nie daje podstawy do postawienia zarzutu na początku sformułowanego. Wszystkie sprawy „tatarowskie” wiąże się ze sobą jak najściślej i powinny właściwie stanowić jedną sprawę.

Stąd **koncepcja dowodowa** opierać się będzie na tym, że wątpliwości, ujawnione okoliczności negatywne powstałe w każdej wcześniej rozpoznawanej sprawie, zachowane w pamięci sędziego, winny rzutować na jego postawę przy rozpoznawaniu następnej sprawy tak, że suma tych wątpliwości (okoliczności negatywnych) w końcowych ogniwach łańcucha rozpoznawanych przez tego sędziego spraw winna określić jego świadomość. W szczególności ^knależy dążyć do^k wykazania, że sędzia już przy piątej, względnie dziesiątej, z rozpoznawanych kolejno spraw musiał widzieć co najmniej wysokiego stopnia **prawdopodobieństwo**, że stojący przed sądem oskarżony jest człowiekiem niewinnym.

Zakłada się przy tym, że

- nie tylko przewodniczący ale i pozostali członkowie kompletu sądu znaleźli całość akt i śledzili przebieg procesu,
- że z biorących udział w Zgromadzeniu Ogólnym N[ajwyższego] S[ądu] W[oj-skowego] tylko sędzia – sprawozdawca był zapoznany ze sprawą,

¹ Słowo nadpisane odręcznie.

^{k-k} Fragment nadpisany odręcznie.

-5-

- że „podejrzani” sędziowie są ludźmi o przeciętnej spostrzegawczości i pamięci, że znali zasady logicznego rozumowania i posiadali potrzebną sędziemu znajomość prawa karnego.

Odnośnie sędziego Parzenieckiego (który rozpoznał tylko 3 sprawy) nacisk musi być położony na charakter rozpoznanych przez niego spraw, szczególną surowość wyroków, szczególne nagromadzenie sprzeczności w materiale dowodowym, ograniczenia prawa do obrony i pozycje Parzenieckiego w N[ajwyższym] S[ądzie] W[ojskowym].

Środki dowodowe:

- a) Podstawowym środkiem dowodowym będzie drobiazgowa analiza akt sądowych (głównych) w formie „protokołu oględzin akt” wraz z tymi aktami. Analiza ta winna wykazać w szczególności:
 - niekonsekwencje i sprzeczności w materiale ze śledztwa (z powołaniem odpowiednich wersji, kart, dokumentów itp.),
 - niewyjaśnione do końca, ogólnikowe stwierdzenia podejrzanych i świadków i nielogiczne koncepcje „konspiracji w wojsku”,
 - pominięte przez sąd dowody,
 - ograniczenia obrony oskarżonych,
 - inne pogwałcenia prawa procesowego i materialnego,
 - brak uzasadnienia wydzielenia sprawy z grupy innych spraw,
 - brak pokrycia dla niektórych stwierdzeń uzasadnienia wyroku w ujawnionym materiale dowodowym.

Posiłkowymi środkami dowodowymi będą:

- b) - zeznania skazanych osób w przedmiocie zachowania się sędziów na rozprawie, stosowanych środków zmierzających do odstręczenia oskarżonych od obrony, w przedmiocie charakterystycznych wypowiedzi sędziego itp. (np. dane o „pouczeniach” udzielanych przez sędziego Widaja o prawie odwołania się do II-ej instancji).
- c) - te same okoliczności mogą potwierdzać pisemne skargi osób skazanych oraz ewentualne zeznania innych osób obecnych na rozprawie sądowej (np. prok[urator] Wiącek¹⁷ na okoliczność wypowiedzi sędziego Karczmarza:

-6-

„... my sędziowie nie od boga [sic] – trzeba skazać, to skarzemy”).

- d) - protokoły wykonania kary śmierci podpisane przez sędziego.

¹⁷ Edward Wiącek, kpt., podprokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej; ur. 25 VII 1929 r.; w LWP ochotniczo od 20 VII 1948 r.; absolwent Oficerskiej Szkoły Prawniczej w Jeleniej Górze (7 VI 1949 r.) wyznaczony na stanowisko oficera śledczego Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie; następnie w NPW do końca zawodowej służby wojskowej.

- e) – protokoły posiedzeń niejawnych Zgromadzenia Ogólnego N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] i zestawienia rozpoznanych spraw (wyciąg z Księgi Protokółów) ilustrujące tempo i styl pracy w II-iej instancji. Ta sama okoliczność może być podbudowana zeznaniami świadków – uczestników tych posiedzeń, oraz protokółanta.
- f) – odpisy „zauważeń” N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] (II instancji) pod adresem sądu I-iej instancji (zwłaszcza Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie – (s[ędzia] Widaj). Zauważenia te wskazują na jaskrawe uchybienia sądu I-iej instancji, świadczą niekiedy o całkowitej bezpodstawności wyroku, są wyrazem potępienia już w tamtym czasie złej pracy sędziów, a w niektórych przypadkach świadczyć mogą również o świadomości autorów „zauważeń” w chwili zatwierdzenia wyroku, że osoba skazana może być niewinna.
- g) – akta osobowe sędziów wraz z opiniami, danymi o awansach, udzielonych nagrodach i wyróżnieniach.

Wszystkie te środki dowodowe mają charakter poszlak, które we wzajemnym powiązaniu będą mogły wywołać przekonanie o winie sędziów w zakresie zarzutu sformułowanego na początku (str. 3).

II. **F[eliks] Aspis** stoi ponadto pod zarzutem, że jako prokurator N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej] w okresie od 1947 do marca 1950 r.

- a) stosował osobiście groźby i przymus względem więźniów śledczych ¹⁸ Sitka¹⁸, Jurewicza¹⁹, Sitkowskiego²⁰ i innych z grupy spraw „zamojsko-lubelskich”²¹,
- b) nie reagował na stwierdzone fakty stosowania przez oficerów śledczych Informacji niedozwolonych metod śledczych (bicia) względem więźniów śledczych z tej samej grupy spraw.

-7-

Środkami dowodowymi dla potwierdzenia tego zarzutu będą:

- skargi pisemne i ustne (do protokołów) dotychczas złożone przez pokrzywdzonych,
- przesłuchania tych pokrzywdzonych w charakterze świadków,

¹⁸ Edmund Sitek, kpt. 3 DP; ur. w 1896 r.; 30 XI 1949 r. skazany na 15 lat więzienia.

¹⁹ Romuald Jurewicz, st. sierż., skazany na karę długoletniego więzienia.

²⁰ Zygmunt Sitkowski, chor., oficer mundurowy 8 pp w Zamościu, aresztowany w 1948 r., skazany na 15 lat więzienia.

²¹ *Fragment podkreślony odręcznie.*

²¹ Sprawa „zamojsko-lubelska” (nazywana także sprawą „krwi i lez”) została całkowicie sfingowana przez por. Franciszka Ostrowskiego, oficera Wydziału Informacji 3 DP, płk. Włodzimierza Mojsiejczuka, szefa Wydziału Informacji tejże dywizji i ppłk. Mikołaja Dianowa, szefa Okręgowego Zarządu Informacji Okręgu Wojskowego nr 7, w celu uzasadnienia istnienia i działalności nielegalnej organizacji „Wolność i Niezawisłość”. W latach 1949–1951 w sprawie tej skierowano do sądu akta oskarżenia przeciwko 43 żołnierzom WP, którzy bici i poniżani w czasie śledztwa przyznawali się do przynależności do WiN.

- przesłuchania w charakterze świadków b[yłych] oficerów Informacji,
- wyciągi i odpisy z materiałów operacyjnych i akt kontrolnych Informacji (dane o konwejerach, plany śledztwa itp.),
- uzyskane z materiałów śledztwa p-ko b[yłym] pracownikom G[łównego] Z[arządu] I[nformacji] prowadzonego przez N[aczelną] P[rokuraturę] W[ojskową]²²,
- odpisy (wyciągi) wyroków zapadłych p-ko pokrzywdzonym.

III. 5. **Widaj Mieczysław** stoi pod zarzutem takim samym jak czterej pierwsi sędziowie (I str. 2) z tym, że bazą dla tej części śledztwa będą sprawy z tzw. grupy „elbląskiej”²³, grupy „Radosława”²⁴ oraz inne pojedyncze wybrane sprawy Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, w którym Widaj przewodniczył i które ostatecznie zakończyły się rehabilitacją skazanych.

Dobór tych spraw ograniczony jest m.in. taką przesłanką jak wzgląd na polityczne oblicze skazanego oceniane w chwili obecnej (zdecydowanie wrogie poglądy polityczne względnie wroga polityczna działalność przed aresztowaniem, np. aktywni działacze P[olskiego] S[tronnictwa] L[udowego], Ukraińcy – i inni).

W rezultacie można będzie bazować na około 20–25 sprawach częściowo tylko ze sobą powiązanych.

Środki dowodowe są analogiczne jak w odniesieniu do zarzutu I-go dot. czterech pierwszych sędziów.

IV. 6. **Oskar Karliner** stoi pod zarzutem, że w latach 1948–1950 jako prezes N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] przekraczając zakres swoich uprawnień (nadużywając władzy)

-8-

jednoosobowo wydawał postanowienia o przedłużeniu środka zapobiegawczego – tymczasowego aresztowania na okres ponad 6 miesięcy mimo, że postanowie-

²² W czerwcu 1956 r. NPW wszczęła śledztwo przeciwko: płk. rez. Stefanowi Kuhlowi, płk. rez. Władysławowi Kochanowi, ppłk. rez. Mieczysławowi Notkowskiemu, płk. rez. Anatolowi Fejginowi, ppłk. rez. Mateuszowi Frydmanowi, mjr. rez. Mieczysławowi Lisowi, mjr. Józefowi Kulakowi, mjr. rez. Marianowi Urbaniakowi, mjr. rez. Czesławowi Markiewiczowi, kpt. rez. Zygmuntowi Lindauerowi, kpt. rez. Janowi Jurkiewiczowi.

²³ W nocy z 16 na 17 VII 1949 r. w jednej z hal stoczni w Elblągu wybuchł pożar. Urząd Bezpieczeństwa potraktował to wydarzenie jako zorganizowany sabotaż i aresztował ponad 100 osób. Aresztowanych oskarżono o tworzenie siatki szpiegowskiej – troje skazano na śmierć, sześcioro na długoletnie więzienie, wiele osób zmarło podczas śledztwa lub krótko po nim.

²⁴ Od pseudonimu ppłk. AK Jana Mazurkiewicza „Radosława” grupa żołnierzy AK, którzy zdecydowali się ujawnić przed Komisją Likwidacyjną AK i których oskarżono o fikcyjne ujawnienie się i dalsze prowadzenie działalności konspiracyjnej wymierzonej przeciwko władzy ludowej.

nia takie władny był wydawać tylko sąd, przy czym decyzjom swym nadawał formę „protokołów posiedzenia niejawnego Najwyższego Sądu Wojskowego” co było fałszowaniem rzeczywistego stanu rzeczy.

Wprowadzeniem i stosowaniem tej praktyki umożliwiał przedłużenie na okres do kilku lat tymczasowych aresztowań bez żadnych materiałów uzasadniających ten środek zapobiegający, co w konsekwencji przyczyniło się do przetrzymywania przez organa śledcze w więzieniu szeregu osób całkowicie niewinnych (przestępstwo z art. 130 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego]²⁵).

V. W tym samym okresie jako prezes Najwyższego Sądu Wojskowego a następnie w latach 1951–1953 jako szef Zarządu Sądownictwa Wojskowego przekraczając swą władzę różnymi środkami (namową, żądaniem, sugestiami, dobieraniem składów sądzących) wywierał bezpośredni nacisk na sędziów orzekających by wymierzali określone kary, naruszając w ten sposób niezawisłość sędziowską i prawidłowy wymiar sprawiedliwości (przestępstwo z art. 130 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego]).

Środkami dowodowymi w odniesieniu do pierwszego (IV) będą:

- a) „Księga Protokołów” N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] i ewent[ualnie] zestawienie sporządzone na jej podstawie,
- b) Odpisy lub oryginały „protokołów posiedzeń niejawnych” z podpisami O[skara] Karlinera,
- c) Zeznania świadka – protokółanta, którego nazwisko figuruje na protokółach,
- d) Odpisy zarządzeń Prezesa N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] i ewent[ualnie] innych przepisów w przedmiocie praktyki przedłużania tymczasowego aresztu,
- e) Protokoły oględzin akt sądowych i nadzorczych (notatki dotyczące trybu przedłużenia tymczasowego aresztowania i merytorycznego zakończenia postępowania),

-9-

- f) Wyjaśnienia O[skara] Karlinera.

Co do zarzutu drugiego (V-go) środkami dowodowymi mogą być tylko zeznania świadków, głównie sędziów N[ajwyższego] S[ądu] W[ojskowego] i posiłkowo innych osób, jak prokuratorzy, oficerowie b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] i Informacji (Róžański²⁶, Romkowski²⁷) oraz ewent[ualnie] wyjaśnienia Oskara Karlinera.

²⁵ Art. 130 kkwp brzmiał: „§ 1 Żołnierz, który przekracza lub nadużywa swej władzy, wykorzystuje swoje stanowisko albo nie dopełnia obowiązku służbowego, jeżeli to wywołało lub mogło wywołać szkodliwe następstwa, podlega karze więzienia. § 2 Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu w czasie wojny, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci”.

²⁶ Józef Róžański (właśc. Józef Goldberg), płk, od 1 VII 1947 r. dyrektor Departamentu Śledczego MBP, od 1948 do III 1950 r. był kierownikiem tzw. grupy specjalnej przekształconej w Biuro Specjalne, a następnie w Departament X MBP, 5 III 1954 r. zwolniony z zajmowanego stanowiska.

²⁷ Roman Romkowski (właśc. Natan Grinszpan-Kikiel), gen. bryg., od IX 1945 r. do I 1946 r. stał na czele Departamentu I MBP, następnie wiceminister MBP i (od 1949) I wiceminister.

7. **Zarakowski Stanisław** – Naczelny Prokurator Wojskowy w okresie od listopada 1949 r. (lipca 1950 r.) do kwietnia 1956 r.).

Zbadania wymagają następujące odcinki jego działalności.

VI. Osobisty udział w procesach „tatarowskich” w charakterze nadzorującego śledztwo i oskarżyciela publicznego (10 spraw obejmujących 22 osoby w tym sprawa „centralna”). Koncepcja dowodowa jest analogiczna jak w odniesieniu do zarzutu pod pkt. I postawionego 4-rem pierwszym sędziom z tym, że śledztwo dodatkowo winno dążyć do wyjaśnienia następujących okoliczności:

- a) Czy poza materiałami śledztwa w sprawie „centralnej” Tataru Zarakowski uzyskał sygnały o sfigowaniu tej sprawy (przesłuchanie Romkowskiego i Fejgina²⁸, wyjaśnienia Zarakowskiego).
- b) Kiedy Zarakowski powziął wiadomość o tym, że dowody rzeczowe w sprawie „centralnej” – tj. dokumenty kompromitujące Tataru, Utnika i Nowickiego zostały przez nich samych przekazane w Londynie władzom polskim, (przesłuchanie świadka Komara²⁹, Frenkla i ewent[ualnie] dalszych osób, wyjaśnienia Zarakowskiego).
- c) Jaki był przebieg, treść i intencje rozmów Zarakowskiego z podejrzanymi w sprawie Tataru przeprowadzonymi (z wyjątkiem Mossora) w końcowym stadium przygotowania procesu publicznego (zeznania świadków – skazanych, ewent[ualnie] obecnych przy tych rozmowach oficerów M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] lub Informacji).

-10-

- d) Jaka była treść i intencja rozmów Zarakowskiego w więzieniu z niektórymi świadkami w przededniu ich wystąpienia na procesie p-ko Tatarowi i następnych procesach z udziałem Zarakowskiego lub tzw. „przygotowania” świadków dokonywanego w obecności Zarakowskiego (np. św[iadek] Perdzyński¹ – dowody wyjaśnienia Zarakowskiego, następnie przesłuchanie świadków – b[yłych] aresztowanych i oficerów śledczych).
- e) Czy treść tzw. „pytajnika”, którym Zarakowski posługiwał się na rozprawie „centralnej” dawała podstawę do podejrzeń, że pytajnik ten ma na celu ochronę przed niebezpieczeństwem ujawnienia sprawy i metod śledztwa oraz jaka była rola Zarakowskiego w przygotowywaniu „pytajnika” i pozosta-

²⁸ Anatol Fejgin, płk, od X 1949 r. w MBP, od 1 V 1950 r. dyrektor Biura Specjalnego, od 1 XII 1951 r. dyrektor Departamentu X MBP, z MBP zwolniony 10 II 1954 r.

²⁹ Waław Komar, gen. bryg. WP 1946, w latach 1945–1950 szef Oddziału II Sztabu Generalnego WP, od 1947 r. także szef Departamentu VII (wywiad) MBP, aresztowany 11 XI 1952 r. pod zarzutem szpiegostwa i spiskowania przeciwko „władzy ludowej”; zwolniony 23 XII 1954 r., wykluczony z PZPR, usunięty z wojska, zdegradowany; w 1956 r. zrehabilitowany; stopień generalski przywrócono mu 1 VI 1956 r.

¹ W oryginale *Perdzyński*. Niewątpliwie mowa o kmdr. por. Tadeuszu Perdzyńskim, artylerzyście i prawniku, oficerze Wojska Polskiego i AK, szefie Artylerii Marynarki Wojennej, wobec którego 12 IV 1951 r. zapadł pierwszy wyrok w sprawie „spisku w wojsku” – NSW skazał go wówczas na 10 lat więzienia.

- łych elementów reżyserii procesu (zeznania Romkowskiego, Fejgina, Kochana³⁰, ewent[ualnie] Notkowskiego³¹, Karlinera i sędziów biorących udział w sprawie, wyjaśnienia Zarakowskiego).
- f) Czy docierały do wiadomości Zarakowskiego pierwsze skargi skazanych w sprawach „tatarowskich”, złożone w kilka miesięcy po procesie „centralnym”, jak zostały zbadane i w jaki ewent[ualnie] sposób mogły rzutować na dalsze procesy z tej grupy spraw.
- g) Dlaczego nie ukazał się stenogram rozprawy głównej w sprawie Tatara (Fejgin twierdzi, że porównanie tego stenogramu z materiałami śledztwa pozwalało odkryć zakłamanie sprawy).
- h) Jaki był wpływ Naczelnej Prokuratury Wojskowej na całkowite zatajenie procesów w sprawach „tatarowskich” (poza „centralną”) oraz wpływ na pozbawienie oskarżonych obrońców i podział grupy na pojedyncze sprawy.

VII. Stosowanie przez Zarakowskiego osobiście i zlecenie podwładnym prokuratorom stosowania środków zapobiegających – tymcz[asowego] aresztowania bez dostatecznych materiałów uzasadniających, a następnie przedłużanie trwania aresztowania przez okresy kilkunastu – kilkudziesięciu miesięczne bądź drogą postanowień prokuratorskich bądź przez składanie odpowiednich wniosków do sądu – mimo braku w dalszym ciągu materiałów uzasadniających areszt.

-11-

Przy badaniu tego zagadnienia należy mieć na uwadze następujące okoliczności:

- a) Niesłuszne byłoby oddzielanie sprawy udzielania sankcji bez dostatecznych materiałów od późniejszego przedłużania sankcji. Z reguły bowiem każda z osób zatrzymanych była obciążona pewnymi poszlakami, które znane były prokuratorowi (niekoniecznie z załączonych do wniosku M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] materiałów). Poszlaki te prokurator mógł uznać za dostateczny materiał w chwili aresztowania, biorąc ewentualnie na siebie pewne ryzyko omyłki. Dopiero przedłużanie aresztu przez szereg miesięcy bez wyraźnego wzbogacenia materiałów uzasadniających – można traktować jako nadużycie władzy prokuratora.
- b) Odpowiedzialność Zarakowskiego na omawianym odcinku musi być zawężona przez fakt, że większość wyraźnie bezpodstawnych aresztowań nastąpiła przed objęciem przez niego funkcji Nacz[elnego] Prok[uratora] Woj[skowego], przy czym sprawy osób wcześniej aresztowanych bardzo silnie rzutowały na aresztowania późniejsze.

³⁰ Władysław Kochan, płk, od 5 XII 1944 w LWP; w 1948 r. objął stanowisko szefa Oddziału Śledczego (Zarządu Śledczego) w GZI MON; od 27 IV do 15 X 1954 r. był zastępcą szefa GZI; zwolniony z Informacji z dniem 15 X 1954 r. z polecenia B. Bieruta; w 1957 r. aresztowany postanowieniem NPW, a w 1959 r. skazany przez NSW na 5 lat więzienia; 30 III 1960 r. został zdegradowany.

³¹ Mieczysław Notkowski, ppłk, od IX 1944 w LWP; w latach 1951–1954 st. oficer śledczy i zastępca Oddziału Śledczego (Zarządu Śledczego) w GZI MON; w latach 1955–1956 na kursie kontrwywiadu w ZSRR; 27 XI 1956 r. zwolniony do rezerwy; 28 III 1959 r. skazany na 3 lata więzienia za bezprawne działania śledcze; 30 III 1960 r. został zdegradowany.

- c) Nie można robić zarzutu bezzasadności tymczasowego aresztowania w sprawach zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia.
- d) Należy liczyć się z tym, że decyzje o aresztowaniu najważniejszych dla sprawy osób oraz osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe były podejmowane przez czynniki nadrzędne i były przekazywane Zarakowskiemu jako rozkazy do wykonania.
- e) Pion szczególny N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej], w którym koncentrują się sprawy bezpodstawnych aresztowań, cieszył się względnie dużą samodzielnością w Prokuraturze Wojskowej (Za ten odcinek w większym stopniu winien odpowiadać Lityński, Feldman, Wolińska).

Śledztwo winno wykazać:

1. przykłady aresztowań osób, co do których brak było nawet minimum poszlak obciążających zatrzymanego względnie aresztowania osób, którym nawet nie próbowano postawić zarzutu dającego się podciągnąć pod przepis karny (aresztowano jako świadków niezbędnych dla wyjaśnienia pewnych okoliczności).
2. że stosowana masowo kwalifikacja prawna z art. 7 m[ałego] k[odeksu] k[arnego]³² była w ogromnej części przypadków pozbawiona podstaw merytorycznych i była fikcją potrzebną dla utrzymania właściwości Prokuratury Wojskowej.

-12-

3. Zarakowski miał świadomość, że przedłużenie tymczasowego aresztowania w sądzie dokonywane jest faktycznie przez prezesa sądu jednoosobowo i bez merytorycznej analizy.
4. Zarakowski miał świadomość tego, że „sankcje” wydawane przez N[aczelną] P[rokuraturę] W[ojskową] w licznych wypadkach są antydatowane i nie przeciwstawiał się tej praktyce.
5. Zarakowski nie reagował na istotne uchybienia formalne popełniane przy aresztowaniu^m posłów na Sejm. Wiedział również o zatrzymaniu bez sankcji posła Spychalskiego³³ i innych osób i przez szereg miesięcy nie reagował na te fakty.

VIII. Nie dość efektywny nadzór Prokuratury nad śledztwami prowadzonymi przez b. M[inisterstwo] B[ezpieczeństwo] P[ublicznego] i b. G[łówny] Z[arząd] I[nformacji].

³² Art. 7 tzw. m.k.k. (dekret z dnia 13 VI 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa) brzmiał: „Kto, działając na szkodę Państwa Polskiego, gromadzi lub przekazuje wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

^m Słowo *nadpisane odręcznie*.

³³ Marian Spychalski, gen., w latach 1945–1949 wiceminister obrony narodowej, od 1949 minister odbudowy a następnie budownictwa, w XI 1949 r. oskarżony o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne i odsunięty od stanowisk państwowych; więziony w latach 1950–1956, zrehabilitowany w III 1956 r., przywrócony do działalności państwowej – od XI 1956 do 1968 r. minister obrony narodowej.

Opracowania wymagają następujące punkty w tym zagadnieniu:

1. Jakie były możliwości wglądu prokuratorów w akta śledztwa i jak możliwości te były wykorzystywane (zeznania ze sprawy R[omkowskiego] R[óžańskiego] F[ejgina]³⁴, dalsze przesłuchania prokuratorów i oficerów śledczych).
2. Jaki dostęp mieli prokuratorzy do osób aresztowanych osadzonych w aresztach wewnętrznych i pawilonie śledczym więzienia Mokotowskiego. Czy był prokurator w Miedzeszynie³⁵ (wizytacje przesłuchanie Romkowskiego, Fejgina, Laszkiewiczaⁿ).
3. Jak przedstawiała się inicjatywa Prokuratury w kierunku doprowadzenia by w śledztwie sprawdzono przyznanie się do winy w sprawach szpiegowskich (co było zgodne z obowiązującą wówczas teorią).
4. Jak przedstawiało się tworzenie instrukcji N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej] Nr 013 i 026 w sprawie nadzoru nad śledztwem bezpieczeństwa i informacji³⁶ (tendencje, zmiana projektów, tryb zatwierdzania).
5. Jak częste były odstępstwa od założeń tych instrukcji i jakie były tego przyczyny.
6. Jak przedstawiała się reakcja N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej] na ujawnione nadużycia w śledztwie i jakie w tym względzie miała autonomia M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] i Informacji w zakresie ścigania funkcjonariuszów.

-13-

7. Dobór pracowników do nadzoru nad śledztwami M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] i G[łównego] Z[arządu] I[nformacji].
 - a) Praktyka wstrzymywania na żądanie organów śledczych wykonania prawomocnej kary śmierci celem wykorzystania skazanego jako świadka w innych sprawach (Zebranie dokumentów, przesłuchanie świadków oficerów G[łównego] Z[arządu] I[nformacji], wyjaśnienia Zarakowskiego i innych prokuratorów – referentów sprawy). Ewentualny zarzut w tym przedmiocie nie da się zakwalifikować pod art. 130 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego].
 - b) Praktyka N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej] w przedmiocie wnioskowania do Prezydenta i Rady Państwa o skorzystanie z prawa łaski (analiza wniosków i projektów wniosków ułaskawieniowych, przesłuchanie autorów tych wniosków i Zarakowskiego).

³⁴ Proces przeciwko byłym funkcjonariuszom MBP: Romkowskiemu, Róžańskiemu i Fejginowi rozpoczęty 16 IX 1957 r. zakończył się 11 XI 1957 r. skazaniem Romkowskiego i Róžańskiego na kary 15 lat więzienia, a Fejgina na 12 lat. W wyniku rewizji SN obniżył Róžańskiemu karę do 14 lat, w stosunku do dwóch pozostałych utrzymał wyrok w mocy.

³⁵ Znajdował się tu specjalny areszt Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

ⁿ W oryginale *Leszkiewicza. Niewątpliwie mowa o Romanie Laszkiewiczu, oficerze śledczym MBP.*

³⁶ Mowa zapewne o zarządzeniu Naczelnego Prokuratora Wojskowego nr 13 z 19 lipca 1950 r. o wykonywaniu przez wojskowych prokuratorów nadzoru nad śledztwem i dochodzeniem prowadzonym przez organy bezpieczeństwa publicznego i Informacji, które w sposób ogólnikowy postulowało wzmocnienie nadzoru prokuratury. Problem miało rozwiązać kolejne zarządzenie nr 26 – bardzo obszerne i szczegółowe.

Bazą dla zbadania tych zagadnień będzie grupa spraw „tatarowskich”.

8. Frenkiel Marian-Tadeusz – szef Oddziału III w N[aczelnej] P[rokuraturze] W[ojskowej] w okresie od października 1950 r. do listopada 1956 r.

X. Odpowiedzialność z racji udziału w sprawach „tatarowskich” (14 spraw obejmujących 14 osób) jako oskarżyciela publicznego wyniku z tych samych przesłanek i może opierać się na tych samych dowodach, które dotyczą sędziów (zarzut pod pkt. I) oraz Zarakowskiego (pod pkt. VI).

Dodatkowego wyjaśnienia wymaga kwestia w jakim stopniu Frenkiel działał samodzielnie, a w jakim na rozkaz zwierzchnika (zeznania Zarakowskiego, Frenkla).

XI. Nadto wyjaśnienia wymagają [°] nast[ępujące] zarzuty:

Niewłaściwe reagowanie Frenkla na sygnały dotyczące bicia w śledztwie osób ze sprawy „bydgoskiej”³⁷ (Krzyska^p, Roliński³⁸).

XII. Zatwierdzanie aktów oskarżenia bez analizy akt śledztwa w sprawie „zamojsko-lubelskiej” i 33 sprawach „tatarowskich” (art. 130 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego]) – własne przyznanie Frenkla).

-14-

XIII. Zaniedbania nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez G[łówny] Z[arząd] I[nformacji] (dopiero w 1953 r. wyznaczył do nadzoru oficera, nadzór był formalny nie dotyczył istoty prowadzonego śledztwa).

Dowody: własne przyznanie Frenkla, dane z repertoriów i dane o obsadzie osobowej Oddziału III.

9. Lityński Maksymilian – zastępca Nacz[elnego] Prok[uratora] Wojsk[owego] do spraw szczególnych od listopada 1948 r. do listopada 1950 r.

^o W maszynopisie słowa przekreślone, niemożliwe do odczytania.

³⁷ Sprawa „bydgoska” rozpoczęła się od dochodzenia prowadzonego przez Okręgowy Zarząd Informacji nr 2 w sprawie nielegalnej organizacji „Rycerze Królowej Polski”. Jesienią 1947 r. śledztwo w tej sprawie przejął Główny Zarząd Informacji. Aresztowano 17 oficerów dowództwa okręgu, w tym 8 oficerów starszych. Podejrzewano ich o zorganizowanie i działalność w kontrewolucyjnej organizacji mającej na celu „obalenie siłą ustanowionych organów władzy zwierzchniej Narodu”.

^p Kryska? Krzysik? Zapewne chodzi o ppłk. Jana Kryskę (starszy pomocnik szefa Wydziału Wyszko-
lenia Bojowego w sztabie Okręgu Wojskowego nr 2, przedwojenny oficer zawodowy w stopniu kapitana,
jeniec oflagu X C Lubeka) lub o mjr. Kazimierza Krzysika (oficer zawodowy w latach 1918–1939, jeniec
oflagu III A Luckenwalde, w sztabie Okręgu Wojskowego nr 2 kierownik sekcji mundurowej). Obaj znajdo-
wali się w grupie osób ze sprawy „bydgoskiej”.

³⁸ Alfred Roliński, ppłk, szef Wydziału Organizacji i Planowania Kwatermistrzostwa Okręgu Woj-
skowego nr 2, przedwojenny intendent dyplomowany, absolwent Wyższej Szkoły Wojennej; w okresie
okupacji żołnierz ZWZ-AK.

Stosował w skali masowej osobiście i za pośrednictwem podległych mu pracowników tymczasowe aresztowania bez dostatecznych materiałów uzasadniających, a następnie przedłużał trwanie aresztów przez okresy kilkunastu miesięcy bądź drogą prokuratorskich postanowień o przedłużeniu, bądź przez składanie odpowiednich wniosków do sądu – mimo braku w dalszym ciągu materiałów uzasadniających.

Nie roztoczył również żadnego nadzoru nad śledztwami w sprawach osób aresztowanych.

M[aksymilian] Lityński wydał „sankcję” w większości spraw z grupy Lechowicza–Jaroszewicza³⁹ oraz grupy związanej z osobą Fielda⁴⁰. Sprawy te były przedmiotem procesu przeciwko RRF przy czym Sąd Wojewódzki zajął w wyroku stanowisko, iż prokurator nie dopełnił w tych sprawach swego obowiązku służbowego i przekroczył swe uprawnienia.

Nadto M[aksyniliana] Lityńskiego obciąża wydanie sankcji w kilkudziesięciu sprawach z grupy C[entralnego] K[omitetu] W[ykonawczego] P[olskiej] P[artii] S[ocjalistycznej]⁴¹ i grup związanych z osobą „Radosława” (i innych).

W tych ostatnich sprawach istniała większa samodzielność decyzji po stronie Prokuratury i możliwości realnego nadzorowania śledztwa. Znaczna część śledztw zakończyła się umorzeniem z tego w ponad 12 przypadkach z powodu śmierci aresztowanego w więzieniu.

Odpowiedzialność M[aksymiliana] Lityńskiego w nierównym stopniu warunkują te same okoliczności, które wymieniono w punkcie VII dotyczącym St[anisława] Zarakowskiego (str. 11 a) b) c) d).

-15-

Nie reagował we właściwy sposób na sygnały świadczące o biciu więźniów śledczych i godził się na bezkrytyczne umarzanie postępowania p-ko funkcjonariuszom b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] winnym nadużyć w śledztwie i innych przestępstw.

³⁹ Włodzimierz Lechowicz (1947–1948 minister aprowizacji) i Alfred Jaroszewicz (1946 wiceminister w tym resorcie) – w śledztwie prowadzonym przez MBP zarzucono im prowokację w partii (obaj więzieni w latach 1948–1956). Pod zarzutem agenturalnej penetracji PPR służby specjalne MBP zatrzymały do października 1949 r. około 100 osób.

⁴⁰ Herman Field, obywatel USA, w 1949 r. aresztowany przez MBP pod zarzutem szpiegostwa na szkodę krajów demokracji ludowej i więziony bez żadnej sankcji prokuratorskiej do 1954 r. Wcześniej radzieckie służby specjalne zatrzymały w Pradze i więziły w Budapeszcie jego brata Noela Fielda pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz wywiadu amerykańskiego i dywersji w międzynarodowym ruchu robotniczym.

⁴¹ Jesienią 1948 r. zatrzymano pod zarzutem organizowania wywiadu antypeeperowskiego i antypaństwowego członków tzw. grupy Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS: Zygmunta Zaborzkiego, kierownika kadr CKW, Stefana Jadczaaka, sekretarza Wojewódzkiego Komitetu PPS w Lublinie, Marię Korytkowską, kierowniczkę biura Wojewódzkiego Komitetu PPS w Bydgoszczy, później w Gdańsku i wielu innych działaczy PPS.

W szczególności musi być zbadana rola M[aksymiliana] Lityńskiego w kilkunastu sprawach umorzonych w związku ze śmiercią podejrzanych w więzieniu w roku 1949–1950 oraz w kilku wybranych jaskrawych przypadkach nadużyć funkcjonariuszów b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] (zabójstwa, przywłaszczenia pieniędzy), które zakończyły się umorzeniem śledztwa mimo dostatecznych dowodów winy w trybie art. 7 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego]⁴².

10. **Feldman Józef** – zastępca Nacz[elnego] Prok[uratora] Wojsk[owego] w pionie specjalnym w okresie października 1950 roku do sierpnia 1955 r.

XVI. Stosował w pionie szczególnym praktykę wydawania „sankcji” w sposób opisany w pkt. VII (dot. St[anisława] Zarakowskiego), a nadto jest współwinny zaniedbania nadzoru nad śledztwami M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], tolerancyjnego stosunku do ujawnionych nadużyć oficerów w śledztwie i niereagowania we właściwy sposób na wypadki śmierci więźniów śledczych.

W szczególności należy wyjaśnić następujące odcinki działalności J[ózefa] Feldmana:

- a) Udzielanie i przedłużanie „sankcji” bez materiałów w sprawach, co do których znane były Naczelnej Prokuraturze Wojskowej istotne wątpliwości co do samego istnienia organizacji, zakresu i charakteru jej działalności itp. (np. grupa Lis–Lachtman^r – 1952–1953 r.).
- b) Powstrzymywanie się od wydania nakazów zwolnienia w przypadku zajęcia zdecydowanego stanowiska, że brak jest podstaw do dalszego przetrzymywania aresztowanych. Kwestia ta nie została dostatecznie przekonywująco wyjaśniona w procesie R[omkowskiego] R[óżańskiego] F[ejgina].
- c) Umarzanie bezkrytyczne postępowań przeciwko funkcjonariuszom b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] winnym nadużyć w śledztwie (grupa około 20-tu wybranych z repertoriów spraw umorzonych w trybie art. 7 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego]).

-16-

11. **Wolińska Helena** – szef Oddziału VII w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej w okresie od października 1950 r. do września 1953 roku.

XVII. Stosowała w swoim zakresie praktykę wydawania i przedłużania „sankcji” w sposób opisany w punkcie VII (dot. Zarakowskiego).

W szczególności zaś:

⁴² Art. 7 kkwp brzmiał: „W przypadku mniejszej wagi, gdy zła wola sprawcy jest nieznaczną, skutki czynu mało ważne, albo gdy ściganie przestępstwa w drodze postępowania sądowego jest niecelowe, może być wymierzona, z pominięciem postępowania sądowego, kara dyscyplinarna, przewidziana w wojskowych przepisach dyscyplinarnych”.

^r W oryginale Lechtman. Niewątpliwie mowa o Antoninie Lachtman oraz Janie Lisie i innych (m.in. Anna Gecow, Leon Gecow, Józef Held) aresztowanych za rzekome prowadzenie działalności szpiegowskiej.

- a) nadawała sprawom świadomie fałszywą kwalifikację prawną (art. 7 m[ałego] k[odeksu] k[arnego] by utrzymać właściwość Prokuratury Wojskowej.
- b) stosowała areszt względem osób, którym nie zarzucano żadnych karalnych czynów (np. sprawa Borzobohatego⁴³).
- c) jest współwinna [s] przetrzymywania w areszcie oskarżonych, których sąd uniewinnił (sprawa Św[iadków] Jehowy w Poznaniu⁴⁴).

XVIII. Dopuściła się nielegalnych zabiegów celem omińnięcia postanowienia sądu w przedmiocie zwrotu sprawy Gumowskiego – Rosochackiego⁴⁵ do uzupełnienia śledztwa.

12. **Ligęza Henryk** – prokurator N[aczelnej] P[rokuratury] W[ojskowej] szef wydziału⁴⁶ w pionie szczególnym w okresie września 1950 r. do stycznia 1955 r.

XIX. Jako nadzorujący śledztwo i oskarżyciel publiczny przed sądem jest współwinny wydania skazujących wyroków przy braku wystarczających dowodów w sprawach grupy „Radosława” – Mazurkiewicza oraz w sprawie „elbląskiej” i innych wybranych sprawach Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie.

Odpowiedzialność Ligęzy w tym zakresie opierać się będzie na tych samych przesłankach co odpowiedzialność M[ieczysława] Widaja (pkt. III str. 7) z tym, że obciążają Ligęzę dodatkowo okoliczności znane mu ze śledztwa jak odwoływanie zeznań, pouczanie świadków, stosowanie względem oskarżonych konwejerów i tym podobnych metod, ustalanie „pytajników”.

Dodatkowym materiałem dowodowym będzie analiza akt nadzorczych i repertoriów Prokuratury.

-17-

Osobiście stosował względem podejrzanych w areszcie groźby, tendencyjnie odrzucał podnoszone przez nich wnioski dowodowe, odmawiał przyjęcia zasadniczych skarg i prośb, bił i dręczył aresztowanych oraz nie reagował we właściwy sposób na stwierdzone fakty pobicia w śledztwie i sygnały o maltretowaniu więźniów.

⁴³ Wojciech Borzobohaty, płk, szef sztabu kieleckiego okręgu AK, szef sztabu Delegatury Sił Zbrojnych po rozwiązaniu AK. W czerwcu 1945 r. aresztowany w Warszawie i w grudniu tegoż roku skazany na karę śmierci, zamienioną na mocy amnestii na karę 10 lat więzienia, a następnie zmniejszoną do 5 lat więzienia.

⁵ *W maszynopisie słowa przekreślone, niemożliwe do odczytania.*

⁴⁴ W 1952 r. z polecenia Ministra Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza aresztowano około 2 tys. członków stowarzyszenia „Świadków Jehowy”. Akcję tę przygotował i przeprowadził Departament V MBP kierowany przez płk Julię Brystygierową. W Poznaniu aresztowanych miało być około 780 osób.

⁴⁵ Józef Gumowski (ur. 15 III 1916 r.) i Edmund Rosochacki (ur. 27 IX 1920 r.), żołnierze AK straceni w więzieniu na Mokotowie w Warszawie w dniu 23 X 1952 r.

⁴⁶ Chodzi o wydział funkcjonujący w ramach Oddziału VII Naczelnej Prokuratury Wojskowej, który realizował nadzór nad śledztwami prowadzonymi przez MBP.

Podstawą zarzutu są skargi b[yłych] więźniów. Dotychczas znaleziono 16 skarg osób, które muszą być dodatkowo przesłuchane w charakterze świadków.

Nadto planuje się uzyskanie środków dowodowych analogicznych jak w punkcie II dot. F[eliksa] Aspisa (str. 7).

-18-

Kwestie ogólne związane z odpowiedzialnością prokuratorów i sędziów wojskowych

Sposób rozstrzygnięcia niżej podanych wątpliwości (stanowisko) ma decydujące znaczenie dla perspektyw śledztwa, przynajmniej jego zakresu.

Już w chwili obecnej istnieją elementy potrzebne do zajęcia stanowiska.

1. Zakres działania art. 21 k[odeksu] k[arnego] W[ojska] P[olskiego], który uchyla odpowiedzialność karną w przypadku wykonania rozkazu służbowego. Szczególnie prokuratorzy wojskowi mogą zasłaniać się działaniem na rozkaz służbowy. Należy przy tym mieć na uwadze następujące fakty i okoliczności:

- a) polecenia (np. w sprawach wydania sankcji) pochodziły od osób, które łączyły kierownicze funkcje partyjne z piastowaniem urzędów państwowych, którym Prokuratura podlegała.
- b) Prokuratorzy i sędziowie wojskowi (w odróżnieniu od kierowniczych działaczy w organach bezpieczeństwa) nie mieli istotnego wpływu na powstawanie koncepcji śledczych ani ogólniejszych koncepcji politycznych, których realizacją były śledztwa. Sędziowie i prokuratorzy nie byli wnioskodawcami ani inspiratorami niepraworządnych decyzji.
- c) Nawet ogólna dyrektywa polityczna w warunkach wojska nabierała cech rozkazu służbowego w wyniku działalności Głównego Zarządu Politycznego i innych czynników (np. dyrektywa bezwzględnej podporządkowania się dowódcy jednostki wojskowej jaką był również Najwyższy Sąd Wojskowy i Prokuratura).

2. Rozpowszechniony był **pogląd o prymacie polityki nad prawem**, zwłaszcza formami procesowymi. Zachodzi pytanie, czy pracownikom wojskowego wymiaru sprawiedliwości nie wolno było poddać się temu pogładowi i stać na stanowisku, że żadne względy polityczne nawet najbardziej ważne nie uzasadniają odstępstwa od form procesowych.

-19-

3. Faktem jest, że istniała wyraźna supremacja organów bezpieczeństwa publicznego i informacji nad prokuraturą i sądem.

Czy można wymagać od prokuratorów i sędziów wojskowych by w warunkach tej supremacji swą działalność lub co najmniej całe jej odcinki (np. nadzór nad śledztwem) ustawili pod kątem krytyki lub nieufności do tych organów.

I dalej – jeżeli Prokuratura nie była faktycznie w hierarchii władz państwowych partnerem równorzędnym bezpieczeństwu względnie informacji – to czy w przypadku sporu pomiędzy prokuratą a tymi władzami w jakiegokolwiek sprawie o charakterze politycznym można się spodziewać, że argumentacja prokuratury zdobędzie przewagę, skoro prokurator z natury rzeczy miał słabsze rozeznanie sprawy.

Czy zatem mogą prokuratorzy odpowiadać za to, że nie potrafili ogólnie rzecz biorąc, przeforsować swego stanowiska czy to w poszczególnych sprawach karnych, czy też w realizacji zadań ogólnych, takich jak nadzór nad śledztwem, udzielanie sankcji operacyjnych itp.

4. Istniała w M[inisterstwie] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] i Informacji pełna autonomia tych organów w zakresie **ścigania karnego** swych funkcjonariuszów (autonomia ta została w Wojsku zniesiona dopiero w październiku 1957 r.).

Jak w związku z tym należy określić granicę władzy i odpowiedzialności Naczelnego Prokuratora Wojskowego w zakresie ścigania oficerów śledczych za ujawnione nadużycia w śledztwach. W szczególności zachodzi pytanie co Naczelnny Prokurator Wojskowy winien był uczynić – poza interwencjami u najwyższego zwierzchnika M[inisterstwa] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] i Informacji i ewent[ualnymi] interwencjami w K[omitecie] C[entralnym] lub Radzie Państwa – w przypadku powzięcia podejrzeń lub uzyskania danych o przestępstwie oficera śledczego, skoro Prokurator sam nie miał możliwości ścigania.

5. Szereg obowiązujących do 1956 r. przepisów K[odeksu] W[ojkowego] P[ostępowania] K[arnego]⁴⁷ formalnie pozwalał sądom wojskowym na odstępstwo od podstawowych zasad prawa karnego (np. przepisy o właściwości N[ajwyższego] S[ądu] W[ojkowego], przepisy pozwalające na istotne ograniczenie obrony oskarżonego).

Podobne znaczenie miało orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego, a także teoria o niepełności dowodów

-20-

potrzebnych do skazania w sprawach kontrrewolucyjnych.

Czy trafny będzie obecnie pogląd, że sędziowie i prokuratorzy wojskowi nie powinni byli korzystać zbyt chętnie z niedoskonałych przepisów i teorii wygodnych w ich pracy.

6. Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej przyznaje sędziom wojskowym immunitet sędziowski i zabrania (w art. 53 § 2) wszczęcia postępowania „sądowo-karnego” przeciwko sędziemu i b[yłemu] sędziemu wojskowemu za przewinienia popełnione przy wykonywaniu służ-

⁴⁷ Kodeks wojskowego postępowania karnego z 1945 r. został znowelizowany w grudniu 1955 r. (tekst jednolity Dz.U. 1956, Nr 22, poz. 103).

by sędziowskiej – bez zgody sądu dyscyplinarnego, którym jest Najwyższy Sąd Wojskowy.

Zachodzi wątpliwość od jakiego stadium postępowania przygotowawczego rozpoczyna się ochrona immunitetowa, jakie materiały musi posiadać sąd dyscyplinarny dla podjęcia decyzji o wydanie sędziego i kto jest władny materiały te złożyć sądowi. Obowiązujące przepisy nie dają na te pytania wyraźnej odpowiedzi.

Zachodzi też obawa, że N[ajwyższy] S[ąd] W[ojсковy] może nie zgodzić się na wydanie b[yłych] sędziów.[†]

WT/ul/12.II.

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/560, k. 3-22, oryginał, mps.

[†] Poniżej z lewej strony podpis wiceprokuratora Generalnej Prokuratury Władysława Taraszkiewicza.

DOKUMENT Nr 3

1958 maj 10, Warszawa – Projekt postanowienia o wszczęciu śledztwa przeciwko Feliksowi Aspisowi

Nr Rep.

Projekt^a

Postanowienie
o wszczęciu śledztwa

Warszawa, dnia ... 1958 r.

Wiceprokurator ... w Warszawie po rozpatrzeniu materiałów w sprawie karnej Nr Pn. 16/57/II przeciwko Edmundowi Sitkowi i innym oraz w sprawie nr Pn 21/57/II przeciwko Władysławowi Traczowi¹ i innym na mocy art. 165 k[odeksu] w[ojskowego] p[ostępowania] k[arnego] (art. 234 § 1 i 2 k[odeksu] p[ostępowania] k[arnego])

postanowił

wszczęć śledztwo przeciwko Feliksowi Aspisowi o to, że jako wiceprokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie systematycznie niedopełniał obowiązku sprawdzenia zasadności skarg osób przesłuchiwanym przez organa Głównego Zarządu Informacji w przedmiocie stosowania wobec nich przymusu fizycznego i psychicznego celem zmuszenia ich do składania zeznań;

t.j. o przestępstwo z art. 130 k[odeksu] k[arnego] w[ojska] p[olskiego] (art. 143² w brzmieniu ustawy z dnia 23.IX. 1944 r. Dz.U. nr 6/44 poz. 27);

Wiceprokurator

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/563, k. 60, oryginał, mps.

^a Poniżej z prawej strony odręcznie wpisane: Egz. Nr. 4.

¹ Władysław Tracz, kpt., zastępca kwatermistrza 3 DP, aresztowany w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

² Art. 143 kkwp brzmiał: „§ 1 Żołnierz, który dopuszcza się niedbalstwa w wykonywaniu ciężących na nim z tytułu służby obowiązków, jeżeli popełnia to systematycznie, choćby ono nie wywoływało, ale przestępca był świadom, że mogło wywołać szkodliwe następstwa, podlega karze więzienia. § 2 Jeżeli tego przestępstwa dopuszcza się w czasie wojny, sprawca podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci”.

DOKUMENT Nr 4

1958 maj 10, Warszawa – Projekt postanowienia o przedstawieniu zarzutów
Feliksowi Aspisowi

Nr Rep.

Projekt^a

Postanowienie
o przedstawieniu zarzutów

Warszawa, dnia ... 1958 r.

Wiceprokurator ... w Warszawie po zapoznaniu się z materiałami w sprawie karnej nr Pn. 16/57/II przeciwko Edmundowi **Sitkowi** i innym oraz w sprawie nr Pn 21/57/II przeciwko Władysławowi **Traczowi** i innym i z uwagi na to, że materiały te zawierają dostateczną podstawę do przedstawienia zarzutów w myśl art. 166 k[odeksu] w[ojskowego] p[ostępowania] k[arnego] (art. 237 k[odeksu] p[ostępowania] k[arnego])

postanowił

przedstawić Feliksowi Aspisowi zarzut, iż w czasie od 1948 do końca 1949 r. jako wiceprokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie, nadzorując śledztwo prowadzone przez organa Głównego Zarządu Informacji w sprawie grupy osób wojskowych Lubelskiego Okręgu Wojskowego podejrz[ewanych] o przynależność do nielegalnej org[anizacji] W[olność] i N[iezawisłość]¹ – systematycznie niedopełniał obowiązku sprawdzenia zasadności skarg osób przesłuchiowanych przez oficerów Informacji a w szczególności skarg Edmunda Sitka, Z[ygmunta] Sitkowskiego, R[omualda] Jurewicza, E. Urbanowicza², A[lbina] Głębokiego^b, F[eliksa] Pawlaka³, Fr[anciszka] Ziętkiewicza⁴ i H[ieronima] Klimaszewskiego⁵ – w przedmiocie stosowania

^a Poniżej z prawej strony odręcznie wpisane: Egz. Nr. 3.

¹ Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” – podziemna organizacja antykomunistyczna założona we wrześniu 1945 r. w Warszawie. Powstała jako struktura polityczna, ale prowadziła też działalność wojskową. Pierwszym komendantem WiN był płk Jan Rzepecki.

² E. Urbanowicz, aresztowany w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

^b W oryginale Głębockiego. Niewątpliwie mowa o chor. Albinie Głębokim, młodszym oficerze 8 pp w Zamościu aresztowanym w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

³ Feliks Pawlak, aresztowany w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

⁴ Franciszek Ziętkiewicz, por., pomocnik szefa Wydziału I sztabu 3 DP, aresztowany w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

⁵ Hieronim Klimaszewski, por., instruktor WF 8 pp w Zamościu, aresztowany w sprawie „zamojsko-lubelskiej”.

wobec nich przymusu fizycznego i psychicznego celem zmuszenia ich do składania zeznań;

t.j. o czyn przewidziany w art. 130 k[odeksu] k[arnego] w[ojska] p[olskiego] (art. 143 w brzmieniu ustawy z dnia 23.IX. 1944 r. Dz.U. nr 6/44 poz. 27);

Wiceprokurator

Powyższe postanowienie ogłoszone zostało podejrzanemu dnia... 1958 r.

(podpis)

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/563, k. 59, oryginał, mps.

DOKUMENT Nr 5
1958 maj 10, Warszawa – Projekt postanowienia o wszczęciu śledztwa
przeciwko Henrykowi Ligęzie

Nr Rep.

Projekt^a

Postanowienie
o wszczęciu śledztwa

Warszawa, dnia ... 1958 r.

Wiceprokurator ... w Warszawie po rozpatrzeniu materiałów w sprawie karnej Nr VII K 62/56 przeciwko Zdzisławowi **Moskale**¹ i innym, oraz akt sprawy Nr S.R.F. 379/56 przeciwko Bikowi², Helbinowi³ i innym, na mocy art. 165 k[odeksu] w[ojskowego] p[ostępowania] k[arnego] (art. 234 § 1 i 2 k[odeksu] p[ostępowania] k[arnego])

postanowił

wszczęć śledztwo przeciwko Henrykowi Ligęzie o to, że jako prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Katowicach, a następnie prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie systematycznie niedopełniał obowiązku sprawdzenia zasadności skarg osób przesłuchiowanych przez organa W[ojewódzkiego] U[rzędu] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] w przedmiocie stosowania wobec nich przymusu fizycznego i psychicznego, oraz przekraczając swą władzę z pobudek osobistych stosował wobec Zdzisława Moskaly przymus fizyczny dla zmuszenia go do składania wyjaśnień.

To jest o przestępstwo z art. 143 i 140⁴ k[odeksu] k[arnego] w[ojska] p[olskiego] w brzmieniu ustawy z dnia 23.IX. 1944 r. Dz.U. nr 6/44 poz. 27);

Wiceprokurator

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/563, k. 57, oryginał, mps.

^a Poniżej z prawej strony odręcznie wpisane: Egz. Nr. 4.

¹ Brak danych.

² Brak danych.

³ Brak danych.

⁴ Art. 140 kkwp brzmiał: „§ 1 Żołnierz, który dopuszcza się nadużycia władzy, ze względu na korzyść osobistą lub z innych pobudek osobistych, choćby ono nie wywołało szkodliwych następstw, ale przestępca był świadom, że mogło je wywołać, podlega karze więzienia. § 2 Jeżeli tego przestępstwa dopuszcza się w czasie wojny, sprawca podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci”.

DOKUMENT Nr 6
1958 maj 10, Warszawa – Projekt postanowienia o przedstawieniu zarzutów
Henrykowi Ligęzie

Nr Rep.

Projekt^a

Postanowienie
o przedstawieniu zarzutów

Warszawa, dnia ... 1958 r.

Wiceprokurator ... w Warszawie po zapoznaniu się z zeznaniami Zdzisława Moskały złożonymi na rozprawie sądowej przed Sądem Wojewódzkim dla m.st. Warszawy w sprawie nr VII K 62/56, oraz z zeznaniami Darii Połońskiej¹, Jerzego Dyrdy² i Romana Pitery³ złożonymi w sprawie nr SRF 379/56 i z uwagi na to, że materiały te zawierają dostateczną podstawę do przedstawienia zarzutów w myśl art. 166 k[odeksu] w[ojskowego] p[ostępowania] k[arnego] (art. 237 k[odeksu] p[ostępowania] k[arnego])

postanowił

przedstawić Henrykowi Ligęzie następujące zarzuty:

- a) w czasie od 1949 do sierpnia^b 1950 r. jako prokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Katowicach, nadzorując śledztwa prowadzone przez funkcjonariuszów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach, systematycznie niedopełniał obowiązku sprawdzenia zasadności skarg osób przesłuchiowanych przez organa W[ojewódzkiego] U[rzędu] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], a w szczególności skarg Darii Połońskiej, Romana Pitery i Jerzego Dyrdy – w przedmiocie stosowania wobec nich przymusu przez funkcjonariuszów U[rzędu] B[ezpieczeństwa] celem zmuszenia ich do składania wyjaśnień t.j. o czyn przewidziany w art. 130 k.k.w.p. (art. 143 w brzmieniu ustawy z dnia 23.IX. 1944 r. Dz.U. nr 6/44 poz. 27);

^a Poniżej z prawej strony odręcznie wpisane: Egz. Nr. 3.

¹ Brak danych.

² Brak danych.

³ Brak danych.

^b Miesiąc wpisany odręcznie.

- b) w okresie od 1950 r. do 1952 r.^c jako prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej w Warszawie, przekraczając swą władzę w toku prowadzonego śledztwa przeciwko Z[dzisławowi] Moskale celem realizacji własnej koncepcji śledczej – stosował wobec niego przymus fizyczny i psychiczny w postaci bicia, grózb i zniewag dla zmuszenia Zdzisława Moskaly do składania wyjaśnień t.j. o czyn przewidziany w art. 140 k[odeksu] k[arnego] w[ojska] p[olskiego] w brzmieniu ustawy z dnia 23.IX. 1944 r. Dz.U. nr 6/44 poz. 27);

Wiceprokurator

Powyższe postanowienie ogłoszone zostało podejrzanemu dnia... 1958 r.

(podpis)

Źródło: AAN, Prokuratura Generalna, 4/563, k. 58, oryginał, mps.

^c *Fragment wpisany odręcznie.*